

# Rzetelny inwestor i sprawdzone technologie to gwarancja udanego biznesu

Ilość biogazowni rolniczych w Polsce rośnie, jednak nie w tempie, jakiego życzyliby sobie najbardziej zainteresowani – inwestorzy. Budujące jednak jest to, że coraz sprawniej i racjonalniej negocjują z lokalnymi społecznościami w sprawach związanych z planowaną inwestycją. – Aby ludzi przekonać, trzeba im taką biogazownię pokazać – argumentuje Marcin Pęski, współwłaściciel firmy PW Energie w Wicku.

BEATA KLIMCZAK

**HGP**  
High Gas Potential  
**BIOGAZ**  
w praktyce  
Akcja firmy Limagrain  
i Magazynu Biomasa

**M**arcin Pęski i jego wspólnik Tomasz Widzisz dokładnie tak właśnie zrobili. Zaprosili mieszkańców na wyjazd informacyjny do Niemiec, by tam na własne oczy zobaczyli i własnymi nosami poczuli, jak może i powinna funkcjonować nowoczesna biogazownia rolnicza.

Zaczął się jednak zupełnie inaczej. – Pomysł inwestowania w zieloną energię zrodził się kilka lat temu. Idea wybudowania biogazowni powstała w 2010 roku – mówi Marcin Pęski – Naszym głównym motywem był pomysł dostarczania klientom czystej energii ze źródeł odnawialnych. Naszymi kooperantami i odbiorcami produktu finalnego mieli być mieszkańcy gminy, a więc sąsiadujący z przedsiębiorstwem rolnicy. Za właściwy dla nas kierunek uznaliśmy zaangażowanie na rynku technologii biogazowych, wykorzystujących w procesie technologicznym w znacznej ilości odpad z produkcji rolnej.

Dla wyjaśnienia – główna inwestycja firmy PW Energie- biogazownia w Wicku jeszcze nie istnieje. Jej budowa rozpoczynać się ma w maju. Nie znaczy to jednak, że firma funkcjonuje jedynie na papierze. Ma już za sobą kilka przygotowanych projektów inwestycji.

## Ciepło dla pobliskich osiedli

Jednym z większych przedsięwzięć jest realizacja projektu 2 MW biogazowni w pobliskich Głównych. – Mamy tam własną kotłownię o mocy 1,6 MW, która obecnie jest opalana węglem. Zaopatrzuje ona w ciepło bloki na osiedlu, gdzie jest około 120 mieszkańców. Biogazownia ma dostarczać ciepło alternatywne – mówi Marcin Pęski. – Drugim naszym projektem jest projekt przygotowany dla mniejszej kotłowni, bo o mocy 0,5 MW, dla osiedla w Żoruchowie. Z myślą o udoskonaleniu procesu pozyskiwania biogazu nawiązaliśmy współpracę z firmami niemieckimi, wprowadzającymi nowe technologie w zakresie pozyskiwania biogazu, innowacyjne także na rynkach Unii Europejskiej.

## Głośne spotkania sąsiadów

Przy planowaniu takich inwestycji jak biogazownia, nie finanse czy administracja mogą nastęrczyć najwięcej problemów, a przekonanie do niej lokalnej społeczności. Jak okazało się także w Wicku – same spotkania i komputerowe prezentacje nie wystarczyły. – Sam mieszkam w tej gminie, co prawda kilka kilometrów dalej od lokalizacji inwestycji, ale doskonale zdaję sobie sprawę z tego, co mogą myśleć i czego obawiać się najbliżsi jej sąsiedzi – zapewnia Marcin Pęski. – Dlatego przygotowaliśmy dwa spotkania, na które przyszło około 150 osób w tym wójt, który od początku z zainteresowaniem przyglądał się planom inwestycyjnym.

Jak to zazwyczaj w takich sytuacjach bywa – było bardzo głośno. Około 2/3 osób, które skorzystały z zaproszenia, było przeciwnych biogazowni.

- Przekrzykiwano się, ale po jakimś czasie mogliśmy podjąć rzeczowe rozmowy. Mieszkańcy najbardziej obawiali się przykrego zapachu i skutków transportu do zakładu, co przewidzieliśmy –

mówi Tomasz Widzisz, prezes PW Energie. – Przyznaje zresztą, że zebrani mieli uzasadnione obawy ze względu na funkcjonującą niedaleko biogazownię w Liszkowie, która pracuje z tzw. otwartą laguną.

## Wyjazd do Niemiec

Podczas spotkań z mieszkańcami gminy Wicko powstał pomysł, by zawieźć osoby zainteresowane do biogazowni w Niemczech. W kraju nie było odpowiednich instalacji. Zgłosiło się 14 osób. – Pojechaliśmy do miejscowości, w której biogazownia funkcjonuje około 100 metrów od domostw. – U nas ta odległość wynosi 450 – mówi Marcin Pęski. – Udało się nam te osoby przekonać do zaplanowanej przez PW Energie inwestycji w Wicku. My zresztą też na tym wyjeździe skorzystaliśmy, bo dobrze jest zobaczyć, jak ktoś inny, na co dzień radzi sobie z prowadzeniem biogazowni.

## Gdzie dziś tkwi problem?

Budowa biogazowni w Wicku rozpoczęła się lada dzień. Inwestycja kosztować ma 14 mln złotych, z czego 4 mln zł to dotacje. – Zajęło nam to sporo czasu i energii, ale gdy rozpoczynaliśmy projekt wiele osób nie wierzyło, że się nam powiedzie. Jeśli inwestycja jest szczerą, rzeczową, czysta to i mieszkańcy będą „za” – przekonuje Marcin Pęski. – Dziś jedyny problem dostrzegam nie w lokalnej społeczności, nie w administracji, ale w prawie, które choć się zmienia, nie daje nam, tym mniejszym inwestorom, optymistycznych wizji. Otwiera drogę handlarzom: jeszcze kilka dni temu zielony certyfikat kosztował 130 złotych, a dziś 115. Ktoś powinien w końcu dostrzec, jak niebezpieczne dla branży są takie spekulacje. Nie boję się ryzykować, ale nie jestem hazardzistą, a to, co dzieje się ostatnio z certyfikatami, to hazard – ocenia. •

W rejestrze przedsiębiorstw energetycznych zajmujących się wytwarzaniem biogazu rolniczego prowadzonym przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, znajduje się obecnie 57 firm. W tym roku dołączyły do niego Biogazownia Brzeźno Sp. z o.o. (woj. zachodniopomorskie), CHP ENERGIA Sp. z o.o. (woj. podlaskie), „EKO-GAZ” Sp. z o.o. (woj. dolnośląskie) oraz EKODAMIR Sp. z o.o. Sp. k. (woj. warmińsko-mazurskie).

**LG**  
hodujemy Twój zysk

**KUKURYDZA 2015**  
OFERTA NA BIOGAZ

*Hodowla jest sztuką*

Odmiana	FAO	Użytkowanie - rekomendacja		
		Kiszonka	Biogaz	Ziarno
LG 30.240 <b>HGP</b>	230			
LG 32.16 <b>HGP</b>	250			
PAULEEN <b>HGP</b>	250			
LG 30.306 <b>HGP</b>	300			

**ODMIANY**  
**HGP**  
High Gas Potential  
**DAJĄ WIĘCEJ**  
**BIOGAZU !!!**



Kupujesz odmiany **LG**?  
Odbierz nagrody na  
[www.lgseeds.pl/dziendobry](http://www.lgseeds.pl/dziendobry)

